KURJER WARSZAWSKI.

D. 26. Czerwca. — Rok 1844. Środa. № 168. Jutro, Ś. Władysław.

W kościele Metrop: Sgo Jana iutro o godz: 7ej rano, na uroczystej Wotywie (w czasie której miane będzie Kazanie), rozpocznie się 40sto-godzinne Nabożeństwo, i zakończy się w dniu 29m t. m. to iest w uroczystość SS. Apostołów Piotra i Pawła. Kościół przez ten czas otwierany będzie o godzinie 5tej rano, a zamykany o 8ej wieczorem.

— Przez Postanowienie Rady Admin: z d. 2 (14) b. m., *Adam Bagniewski*, Naczelnik Wydz: Służby Ogólnej w Banku Pol:, upoważniony został do zastępowania, w razie potrzeby, Dyrektora tegoż Banku.

— Na zasadzie § 117 Najwyżej zatwierdzonej ustawy Szkolnej, po roztrząśnieniu napisanych przez Uczniów klassy 7ej Gimnazjów Okręgu Naukowego Warsz: wypracowań, na zadane thema, w celu pozyskania nagrod za celujący postęp w ięzyku *Rossyjskim*, Kurator Okręgu Naukowego Warszawsk: przyznał takowe w *medalach srebrnych*: 1) Stan: *Zawadzkiemu*, 2) Teofanowi *Wieleckiemu*, z Gimnazjum Gubern: w *Lublinie*; 3) Janowi *Cwirko* z Gimn: Gubern: w *Piotrkowie*; 4) Janowi *Izdebskiemu* z Gimn: Guber: w *Łukowie*; 5) Janowi *Baczyńskiemu*, 6) Ign: *Lipczyńskiemu* z Gimn: Guber: w *Warszawie*; 7) Edward: *Frankenstejn*, 8) Kar: *Weissheit* z Gim: 2go Warszaws:; 9) Józefatowi *Wokulskiemu* z Gimnaz: imienia Zamojskich w *Szczebrzeszynie*; 10) Piotrowi *Stoiakowskiemu* z Gimn: Guber: w *Suwałkach*; i 11) Konr: *Leśnik* z Gimn: Gub: w *Płocku*.

— *Komisja Rząd: Sprawiedliwości* ogłosiła konkurs na wakujący urząd Asesora Sądu Policji Poprawczej Powiatu Warszawsk: Wydziału IIgo.

— Familja i Przyiaciele zmarłego onegdaj ś. p. Tadeusza *Korytowskiego*, Urzędnika do szczegulnych poruczeń przy Komisji Rz: P. i Skarbu, zapraszaią Znaiomych na exportację zwłok Jego dziś o godzinie 5tej po południu z Kaplicy XX. Reformatów, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

— Onegdaj rozstała się z tym światem Marcjanna z Deregowskich *Cwikiel*, przeżywszy lat 86. Pozostałe Dzieci wraz z Wnukami i Prawnukami, zapraszaią Krewnych i Przyiaciół na exportację dziś o godz: 6tej po połud: z domu Nro 113 przy ulicy Piwnej, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

— *Magistrat M. Warszawy* zawiadomił Właścicieli, Rządców i Dzierżawców domów w Warszawie i Pradze, że w Kassach Miasta od 1go Lipca r. b. rozpocznie się pobor podatków i opłat: *w Kassie Gł: Ekonomicznej*, Kanonów realności Miejskich za ratę 2gą r. b., Prowizji od kapitałów miejskich, Procentów od pożyczek budowlanych, Opłata kwaterunkowa za kwartał 3ci r. b.; *w Kassie poborowej pomocniczej*, Opłaty kominowej za ratę 2gą r. b.; *w Kassie dochodów Skarbowych*, Dzierżawy z Domów skonfiskowanych; Zwrotu pożyczek za cynk za ratę 2ą r. b., Składki ogniowej za cały rok 1844 w wysokości zeszłorocznej, gdzie zmiany w budowlach niezaszły; który codziennie z wyłączeniem Świąt od 8ej z rana do 1ej z południa trwać będzie; wzywa tychże Kontrybuentów, aby należności od nich przypadaiące, to iest prowizją od pożyczek budowlanych według zobowiązania się hipotecznego w pierwszych 10cin dniach, zaś inne opłaty w ciągu Lipca r. b. niezawodnie do Kass właściwych wnieśli, albowiem po upływie tego terminu, exekucja przepisami Rządu oznaczona, do opoźniaiących się zaregulowaną zostanie. Przytem Magistrat ponawia poprzednie ostrzeżenia, ażeby żaden z Kontrybuentów ani w Cyrkułach Exekutorom, Dozorcom i innym, ani w Kassach kombąć pieniędzy na podatki i opłaty przeznaczonych, nigdy niepowierzał, lecz takowe sam w Kassach do własnych rąk Poborców, odbiorem tychże trudniących się wnosił, i kwity tegoż dnia z rąk Poborców odbierał, pod utratą pieniędzy w ręce niewłaściwe oddanych, i obowiązkiem wniesienia innych.

— Nakładem Księgarni Gust: Leona *Gliksberga* przy ulicy Miodowej wprost Kapucynów, wyszły dzieła następuiące: *Dykcjonarz Biograficzno-historyczny*, czyli krutkie wspomnienia żywotów ludzi wsławionych cnotą, mądrością, przemysłem, wynalazkami, błędami i t. d., od stworzenia świata do najnowszych czasów, zeszyt 7my; prenumerata na całe dzieło z 12tu zeszytów w Warsz:

złp. 50, na prowincji po Urzędach i Stacjach Poczt: zł. 53 gr. 10. *Taiemnice Paryża* Eugeniusza *Sue*, przekład Fr: *Chlewaskiego* część 17ta, prenumerata na całe dzieło z 19tu części, w Warsz: równie iak i na prowincji zł. 36; Prenumeratowie na prowincji raczą złożyć dopłatę w miejscach gdzie zaprenumerowali. Nakładem tejże Księgarni wyjdzie w dniu 1szym Lipca zeszyt 1szy *Kroniki*, Macieia *Stryjkowskiego* (której prospekt załączyliśmy) prenumerata wynosi w Warsz: zł. 40, na prowincji z Pocztą zł. 44. — Wczoraj w Red: Kurjera złożono od L. zł. 2 dla Starców w *Górze Kalwarji* na intencją Z. —

— Księgarnia *Zawadzkiego* i *Węckiego* na Krakowskiem-Przed: Nr 415, otrzymała nowe dzieła: *O piiaństwie* i o iego szkodliwych skutkach i o środkach zapobieżenia onemu, przez Fr: *Hechell*, Kraków, 1844, zł. 2 gr: 20. *O spadkach beztestamentowych* podług praw i zwyczaiów dawnych ziemskich polskich, rozprawa napisana przez Fran: Xaw: *Koisiewicza*, Kraków, 1842, zł. 4. *Starożytności Sławiańskich* Szafarzyka, cena kompletnego dzieła we 2ch tomach, zł. 44. *Dwu-tygodnik* literacki, pismo perjodycz: co 2 tygodnie wychodzące, prenumerata całoroczna (dotąd wyszło iuż zeszytów 3), zł. 20. *Kraków i iego okolice*, przez Ambr: *Grabowskiego*, wydanie 4te, zł. 11. — Od czasu iak Ludzie stworzyli miasta, mieszkańcy miast ukochali wieś tą samą miłością, iaką Wieśniacy zwykle miłuią miasto. W chwili obecnej *Warszawa* napełnioną iest nader licznie osobami z prowincji, zadowolonemi z pobytu swego; nigdy też iak teraz z powodu pory roku *Warszawianie* nie pragnęli wiejskiego siedliska. Każdy kto może wyieżdża za rogatki. Ci których obowiązki powołania przywiązuią do miejsca, osiadaią w *Aleach*, w *Wierzbnie*, w *Grossowie*, słowem tam, z kąd im z łatwością do *Warszawy* codziennie doieżdżać. Inni czekaią święta, aby powitać *Hamadryady* i *Dryady* okoliczne. Jak przyjdzie Niedziela, *Warszawianin* opuszcza z radością prawdziwie dziecinną, mieszkanie z cegły lub kamienia, aby biedz w pole lub pod strzechę. W tych wycieczkach aczkolwiek bliskich, samem chodzeniem tu i owdzie uitżdżaią po mil kilka; trudno też wyobrazić sobie ile niektórzy Ludzie ponoszą trudów i znoiów, aby, iak to mówią, użyć *odpoczynku w dniu siódmym*. Ale niestety nie zawsze sprzyia pogoda podobnym wycieczkom; od rozpoczęcia wiosny mało było dni ciepłych i wolnych od deszczu, a czas aby ustaliło się i słońce i ciepło, bo potrzebnemi są dla dojrzewania zbiorów. — Okropna ulewa wczoraj o godzinie w pół do 6ej po południu przez 10 minut trwaiąca, tak była gwałtowną, że prawie wszystkie ulice zostały zalane. W tymże czasie w oddaleniu uderzyło kilka piorunów. Dotąd BOGU dzięki o przypadkach szkodliwych nic niesłychać. — Nakładem S. *Orgelbranda* Księgarza przy ul: Miodowej Nr 496, wyszedł ieden z najnowszych romansów Bulwera pod tyt: *Noc i Poranek* w 4 tomach. Jest to 3cie dzieło dopiero tego powszechnie ulubionego Autora polskiemu ięzykowi przyswoiane; produkt Autora Eugenjusza *Aram* i ostatnich dni *Pompei* nie potrzebuie osobnego zalecania, tym bardziej że Drama tegoż tytułu, ścisłą treść tego romansu stanowiąca, tak pochlebne u naszej Publiczności znalazła przyięcie. Tłumaczenie gładkie, płynne, czystość stylu oraz ozdobne wydanie, szczególnie zalecaią ten romans, cena zł. 15. — Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł., r. s. 14 k. 76 (zł. 98 gr. 12); wartość kuponu k. 1/2. — Wczoraj w Wielkim Teatrze, po 2gim akcie *Żydów*, przywołana JPani *Halpert*.

Z Petersburga. — P. Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polsk: z d. 9 (21) Maia, oznajmił P. Ministrowi Sprawiedliwości, że N. CESARZ JMĆ, na iego, Ministra, przedstawienie, raczył podnieść do rangi następnej, Urzędnika Kancelarji Sekretarjatu Stanu Królestwa Polsk:, Reiestratora Kolegjal: Pawła *Podtiagin* i Dozorcę Biur tejże Kancelarji 14 klassy Ig: *Ziembowicza*, w nagrodę gorliwej ich służby, ze starszeństwem od dnia wysługi przepisanych zakresów w dotychczasowej ich randze. — *Ukaz Rządzącego Senatu. 10go Maia.* Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. CESARZA Zdania Rady Państwa, objaśniaiącego, iż miesięczny i dwu-miesięczny termin do zakładania apelacji od wyroków Sądów Handlowych liczy się do zupełnego upłynienia miesięcy, to iest terminy te kończą się w tym samym dniu od któ-

rego na mocy 1601 art: Usta: Handlo: (Układu Praw T XI, wyd: 1842 r.) zaczynaią być liczone.

Gazety Petersburgskie umieściły z Gazet angiel: o pobycie N. PANA w *Londynie*. (Umieścimy w lutrzejszym Kurjerze).

Anglja. — Zmarły Xżę *Sasko-Koburgski* miał zostawić swoiemu synowi Xciu *Albertowi* Małżonkowi Królowej *Wiktorji*, 600,000 dukatów. — Aresztowano znowu Irlandczyka nazwiskiem *Walsh*, ktory groził Panu Rob: *Peel* (Pil).

Belgja. — 14go b. m. głoszono w *Bruxelli* o wybuchu powstania w odległej belgickiej osadzie *Guatemala*.

Francja. — Król w końcu Sierpnia ma zwiedzić obóz pod *Metz*. — Adjutant Królews: miał wyiechać z misją nadzwyczajną do *Maroko*. Wysłano także Agenta do *Barcelony*. — Hrabia *Syrakuzański* bawiący od nieiakiego czasu w *Paryżu*, dopiero w ostatnich dniach zaczął bywać u dworu; częściej zaś odwiedza poselstwo *hiszp:*. — Żeglarz napowietrzny P. *Kirsz* 13go b. m. odbył znowu żeglugę napowietrzną, która udała się bardzo pomyślnie. Balon był zrobiony z materji iedwabnej przerabianej gumą elastyczną. Spadochron podług nowej metody okrywał balon w kształcie ogromnej pieczarki i ułatwiał bardzo iego spuszczenie się. — 1go Sierpn: otworzoną zostanie wystawa płodów sztuk i przemysłu w *Bordo*. — Gazeta *National* pisze: „Ministerstwo Oświecenia dotknięte zostało w tych dniach znacznem zgorszeniem. Człowiek który był razem Naczelnikiem Wydziału i Szefem Gabinetu, który posiadał szczególnieisze zaufanie Ministra *P. Villemain* (Wilmę), który sam redagował Wyrozumowanie Zasad ostatniego proiektu prawa przyiętego w izbie Parów o Szkołach drugorzędnych, uciekł nagle z Francji przed poszukiwaniem kryminalnem, którego uniknąć było mu niepodobna. Występki przez niego popełnione i iasno dowiedzione, są fałsze, kradzieże, niegodziwe nadużycie zaufania."

Hiszpanja. — Królowa *Donna Izabella* ma sprzeciwiać się zniesieniu kontraktu o monopol tabaczny. — Wiadomości z *Rzymu* są bardzo pomyślne, spodziewaią się bowiem rychłego przywrócenia stosunków przyiaźni z dworem PAPIEZKIM.

Rozmaitości. — Śpiewaczka w *B.* nie chciała raz wystąpić w teatrze wymawiaiąc się, że ma chrypkę. Na zapytanie Lekarza iakim sposobem mogła ochrypnąć śród najpiękniejszej i najcieplejszej pogody, odrzekła: „Nieszczęśliwym przypadkiem czytałam ieszcze wilgotny afisz teatralny." — Z małej często przyczyny wielkie bywa następstwo. Gdy zmarły niedawno Bankier *Lafitte* (Lafit) r. 1788 przybył do *Paryża* w celu uzyskania choć najpośledniejszego miejsca w iakim Kantorze handlowym, przedstawił się z listem polecaiącym Bankierowi *Perregaux* (Perego). Ten iednak odprawił młodego nieśmiałego kandydata, wymawiaiąc się, iż nie ma teraz w swoim kantorze wakuiącego miejsca. Młody *Lafit* smutny i z głową zwieszoną wracaiąc przez dziedziniec, postrzega na ziemi szpilkę, podnosi ią i wtyka pod klapę tużurku. Bankier będąc przypadkiem u okna, zoczył ten na pozor małoważny czyn młodzieńca, ale wnioskował z tego, iż młody Człowiek posiada zamiłowanie porządku i oszczędności, przymiot niezbędny dla Finansjera. Podług iego zdania młody Człowiek zwracaiący uwagę nawet na szpilkę, powinien posiadać kompletne zaufanie swego pryncypała. Jeszcze tegoż wieczoru młody *Lafit* otrzymał bilet od Pana *Perego* z oznajmieniem, iż zaraz nazaiutrz może wstąpić do iego kantoru. Bankier nie omylił się, młody Człowiek z szpilką za klapą posiadał wszelkie wymagalne przymioty, a nawet niektóre więcej. Młody subjekt został niezadługo Kasjerem, potem Wspólnikiem interesu, puźniej Szefem najpierwszego domu handlowego w *Paryżu*, Deputowanym, w końcu i Prezesem Rady ministerjalnej. Bez owej szpilki *Lafit* nie znalazłby miejsca u Pana *Perego*, inny Pryncypał możeby mu nie otworzył tak obszernego zawodu, talent *Lafita* zostałby nierozwinięty i nie odniósłby tak świetnych skutków.

S Z A R A D A.

O mój *trzeci*! dla czego iesteś *pierwsze trzecie*?
Kiedy *trzecie* i *drugie* nagan usłyszałeś,
Czyś ty ieden wyrodek na karcącym świecie,
Że *pierwsze drugie* tłuczesz, i trwasz w złym iak trwałeś?
Niech ci nieznane lepiej będą *pierwsze drugie*,
Pracuj a zyskasz *wszystkie* za twoią zasługę;
I choć za nich nie zyskasz rozumu ni sławy,
Lecz ci staną otworem rozliczne zabawy.

(Zeszła Szarada *Muskuł*.)

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Petrow Alex: Radca Stanu z Petersburga; Szamota Ant: Dz: z Kosmin; Dobrowolski Xawe: Dz: z Krępy; Szczeniowski Tytus Dz: z Gub: Podolskiej; Wysłoucha Ant: Dz: z Gub: Grodzieńskiej; Bańkowski Karol Dz: z Łowicza; Grabowski Ferd: Oby: z Sadów; Irzycki Józ: Dz: z Krześlina: Szlaski Ant: Dz: z Kraszewa.

DONIESIENIA.

W dniu 24 Czerwca (6 Lipca) r. b. o godz: 4tej po połud: w Trybunale Cyw: Gub: Mazo: w Wydz: Im, przed W. Piotrowskim Sędzią tegoż Trybunału, odbędzie się *ostateczna licytacja Kolonji* TERESIN w obrębie dóbr Radzymińskich Okręg: Stanisławows: Gub: Mazo: położonej. Kolonja ta od Warsz: o mil 4, a od Radzymina o milę 1 odległa, ma rozległości 132 morg: 78 prętów miary nowo-polskiej. Główną iej zaletą są bardzo piękne łąki, z których zbiór siana do 100 fur wynosi, oraz obszerne budowle na Rsr: 748 kop: 50 oszacowane, a szczególniej Dom mieszkalny drewniany, na podmurowaniu z piwnicami, 5 pokoi z sufitami i obiciami, dwa inne na poddaszu, kuchnię i spiżarnię obejmuiący, tudzież Dom folwarczny dla czeladzi, stajnia na kilkanaście koni wraz z holendernią, stodoły i t. d. Licytacja rozpocznie się od summy Rsr: 1042. Warunki w Kancelarji Pisarza Trybu: i u Wojciecha Wołowskiego Mecenasa pod Nr 495 mieszkaiącego, przejrzane być mogą.



Życzący przyiąć w domu znakomitym obowiązki OGRODNIKA, któryby udowodnił dostateczną znaiomość swej sztuki i dobrą konduitę, niech się zgłosi do Hotelu Angielskiego pod Nr 11, do Kamerdynera Łączewskiego; tamże żądany LOKAL obszerny i wygodny z meblami, do naięcia na miesiąc lub dłużej. Wiadomość tamże.

KĄPIELE WIŚLANE. Uczyniwszy zadosyć żądaniu Sz: Amatorów Kąpieli, urządziłem Łazienki pod firmą Z i e l o n e, przy brzegu Wisły, obok Ogrodu Zamkowego, a dla bliższej drogi, spodziewam się że niepozostaną w zapomnieniu. N o w i c k i.

Dozór Magazynu Rząd: Drzewa, podaie do wiadomości publicznej, że z mocy Reskryptu Kom: Rz: Prz: i Skarku, z d. 7 (19 Czerwca) r. b. Nr 40,257, odbywać się będzie d. 16/28 b. m. o godz: 9 z rana, w Biurze iego przy ulicy Bugaj pod Nr 2602 i 3, licytacja publiczna in minus na oświecenie Latarni przed Odwachem, przez lat 3 po sobie idących, poczynaiąc od 1 Lipca r. b — Inspektor, Maior *Meerfeld.* Kontroler, *Krysiński.*

WEXEL na summę Rsr. 90, z daty 12 Października 1843 r., z podpisem Hillel Gold z miasta Międzyrzycza, na rzecz Kupca Michała Berkowicza Rosenstrauch, mieszkaiącego za Żelazną Bramą, zagubiony został. Ostrzega się zatem, aby go nikt nie nabywał, gdyż sam sobie winę przypisze.

Nr 355 DOROŻKI, zaginął; Znalazca raczy oddać do Biura Policji w Ratuszu.

UWIADOMIENIE Z SKŁADU WÓD MINERALNYCH NATURALNYCH W KRAKOWIE.

W tych dniach nadszedł do podpisanego znaczny transport *Wody Iwonickiej* i *Szczawnickiej*, które za pomierną cenę sprzedaie; biorącym w większych partjach, przyzwoity rabat odstępuie. — Augustyn *Reddyk*, Właściciel Apteki w Krakowie.

KANTOR Loterji i Wexlu M. *Rosen*, przy ulicy Senatorskiej, wprost XX. Reformatów, ma zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż ma **SERJE** Wylosowane z Obligacji 150 Miljonowej pożyczki, tak całkowite iak w rużnych częściach. Ciągnienie odbędzie się dnia 1go Lipca r. b. Główna wygrana iest **MILJON** Złotych Polskich.

Wczoraj zgubiony został PULJARES zielony z wexlami i rachunkami, nikomu nieprzydatnemi, a mnie bardzo potrzebnemi; upraszam łaskawego Znalazcę o oddanie do podpisanego pod Nr 1100, za przyzwoitą nagrodą. I w a n c k e r.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Aloizego Bucholtza, zaginęła; Znalazca oddać ią raczy do Kom: Cyr: 10go.



Od 1 Lipca r. b iest do wypuszczenia w dzierżawę PACHT 70 Krów, w maiątku oddalonym od Warszawy o mil 3 i pół. Wiadomość pod Nr 1346 lit: B, ulica Mazowiecka, u Służącego Michała Ilińskiego, w dziedz: na prawą rękę, na dole, iak wejście szklane.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w połud: 18.

TEATR WIELKI. Jutro, Opera.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steinkel:, Panny *Ensman* i *Hildebrand* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Miodow: w pałacu Paca, na dole od frontu, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, Panny *Nowakowskie* grać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senators:, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Dziś na Pradze w Ogrodzie P. Kosińskiego, ieżeli pogoda posłuży, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie; a w razie niepogody w Kawiarni pod Kopciuszkiem przy ulicy Krak: Przedmieście.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielańskiej Nr 594 w domu Szulca, TERCET z Czeskiej Pragi grać będzie.

Jutro, w Sobotę i w Niedzielę, w Ogrodzie na *Foxalu*, MUZYKALNA ZABAWA pod Dyr: JP. *Szyndlera.* W Niedzielę Ogród będzie oświetlony. Tamże dostać będzie można wszelkich Potraw i Napoiów, oraz Kurcząt, Raków i Szparagów.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Gęś, Kaczka, Pieczeń barania i dominikanska, Polędwica, Klopsy, Potrawa. Kotlety, Granatki cielęce, Flaki, Zupa z iarzyn, Kurczęta, Chłodnik, Raki.